

DWUGŁOS

CZY WPROWADZAĆ NORMY PIELĘGNIARSKIE? A JEŚLI TAK, TO KIEDY?

PIELĘGNIARKI DOCZEKAJĄ SIĘ W KOŃCU NORM ZATRUDNIENIA OPARTYCH NA KONKRETNÝCH WSKAŹNIKACH. RESORT ZDROWIA PRZYGOTOWAŁ ROZPORZĄDZENIE, KTÓRE MA ZREALIZOWAĆ TEN OD DAWNA ZGŁASZANY PRZEZ NIE POSTULAT. NORMY MAJĄ ZACZAĆ OBOWIĄZYWAĆ OD STYCZNIA 2019 R. POTRZEBNY JEST JEDNAK CZAS NA TO, BY SZPITALA DOSTOSOWAŁY SIĘ DO NOWYCH WYMOGÓW. CZY SZPITALA ZDĄŻĄ? I CZY MAMY ODPOWIEDNIĄ LICZBĘ PERSONELU? MINIMALNĄ LICZBĘ PIELĘGNIAREK, KTÓRE POWINNY ZATRUDNIAĆ SZPITALA, WYLICZA SIĘ TERAZ WEDŁUG SKOMPLIKOWANEGO MECHANIZMU. PIELĘGNIARKI OD LAT DOMAGAJĄ SIĘ WPROWADZENIA WSKAŹNIKA POWIĄZANEGO Z LICZBĄ ŁÓŻEK. NA ODDZIAŁACH ZACHOWAWCZYCH WYNOŚIŁBY ON 0,6, NA ZABIEGOWYCH – 0,7, A NA DZIECIĘCYCH – 0,8. TAKIE ZAPISY ZNALAZŁY SIĘ W PROJEKCIE ROZPORZĄDZENIA W SPRAWIE ŚWIADCZEŃ GWARANTOWANYCH Z ZAKRESU LECZENIA SZPITALNEGO PRZYGOTOWANYM PRZEZ RESORT ZDROWIA.



Fot. PAP/Rafał Guz

LUCYNA DARGIEWICZ

BYŁA PRZEWODNICZĄCA OGÓLNOPOLSKIEGO ZWIĄZKU ZAWODOWEGO PIELĘGNIAREK I POŁOŻNYCH

To coś więcej niż spór między pielęgniarkami a dyrektorami szpitali.

Spójrzmy na to z punktu widzenia interesu i bezpieczeństwa pacjenta. Szpital, w którym nie obowiązują odpowiednie normy zatrudnienia pielęgniarek, nie jest bezpieczny dla pacjenta. Pacjent nie znajdzie w nim odpowiedniej opieki. Pielęgniarki w niedostatecznej liczbie, przemęczone i – przypomnę – w dużej części w wieku przedemerytalnym nie będą w stanie jej zapewnić. Może zastanówmy się, czy jest nam potrzebnych w danym regionie np. osiem niebezpiecznych dla pacjenta szpitali, czy raczej należałoby zmniejszyć ich liczbę do sześciu i w nich skoncentrować rozproszone dziś kadry, tak by były bezpieczne. Normy zatrudnienia muszą zostać wprowadzone.



Fot. Archiwum

JAROSŁAW J. FEDOROWSKI

PREZES POLSKIEJ FEDERACJI SZPITALI

Wprowadzenie tak wyśrubowanych norm zatrudnienia pielęgniarek w tak krótkim terminie okazało się nierealne.

Przede wszystkim dlatego, że nie ma odpowiedniej liczby pielęgniarek gotowych do pracy w polskich szpitalach. Rzeczywiście można mówić o tym, by łączyć oddziały, ograniczać liczbę łóżek, których jak wszyscy zgodnie twierdzą – mamy w Polsce za dużo. Tyle że nie jest to operacja, którą można przeprowadzić w kilka miesięcy. To proces, który musi potrwać. Nie ma możliwości, by zakończyć go do 1 stycznia. Szpitale nie mogą być chłopcem do bicia. Apelujemy w imieniu wszystkich szpitali, niezależnie od formy własności i poziomu referencyjności: wprowadzenie norm należy odroczyć.

70% Polaków wyrzuciło do kosza otrzymane zaproszenie na kolonoskopię

GRYZA ALARMUJE:

NFZ TRZYMA DLA SIEBIE INFORMACJE, KTÓRE POWINIEN UJAWNIĆ



Fot. PAP/Jakub Kaczmarczyk

Narodowy Fundusz Zdrowia powinien podać szpitalom informacje o składowych wyliczenia ryczałtu „sieciorowego”, ale z niezrozumiałych powodów tego nie robi – zauważa Piotr Gryza, autor projektu sieci szpitali. Jego zdaniem, aby szpitale mogły normalnie wykonywać swoje zobowiązania kontraktowe, powinny zostać poinformowane przez oddziały NFZ zarówno o kwocie wyliczonego ryczałtu PSZ, liczbie punktów do wykonania w okresie planowania (okresie rozliczeniowym), jak i o elementach składowych wyliczonego ryczałtu.

NFZ tłumaczy przyczyny wzrostu liczby zgonów w Polsce w 2017 r.



Fot. iStockphoto.com

W 2017 r. liczba zgonów wyniosła 405,6 tys. (na podstawie danych z Centralnego Wykazu Ubezpieczonych) i wzrosła o 3,77% w stosunku do roku 2016. NFZ przygotował raport wyjaśniający przyczyny tego stanu rzeczy. Wyniki analizy wskazują, że wzrost w 2017 r. dotyczył głównie miesięcy stycznia i lutego. W styczniu liczba zgonów wzrosła aż o 23,5% w stosunku do stycznia poprzedniego roku – czytamy w raporcie.

Analiza wskazuje, że tak wysoki wzrost liczby zgonów w zimie 2017 r. w stosunku do 2016 r. wynika z trendu (w okresie od stycznia 2010 do grudnia 2017 r. największa miesięczna liczba zgonów jest zawsze w styczniu) oraz jednorazowego efektu w zimie 2017 r., którego przyczyn można upatrywać w nałożeniu się szeregu niekorzystnych czynników.

Średnie natężenie pyłów PM10 w powietrzu dla Polski w styczniu 2017 r. było na rekordowym poziomie – zauważają autorzy raportu. – Ponadto w styczniu 2017 r. odnotowano najniższą średnią temperaturę powietrza w porównaniu z analogicznymi okresami zeszłych lat – dodają.

Dodatkowo w styczniu przypadł szczyt zachorowań na grype (mierzony liczbą porad w POZ z rozpoznaniem grypy), który w 2015 i 2016 r. następował w późniejszych okresach.

Jak twierdzą autorzy raportu, nie zaobserwowano, aby zmiany w wycenie świadczeń kardiologicznych miały wpływ na zgony w analizowanym okresie. W trzech pierwszych kwartałach roku 2016 odnotowano niemal 81 tys. hospitalizacji związanych z leczeniem OZW, natomiast w analogicznym okresie roku 2017 niewiele ponad 83 tys. (wzrost o ok. 3%).

IM NIŻSZE WYKSZAŁCENIE, TYM WIĘKSZY BRAK WIARY W MEDYCYNĘ



Fot. iStockphoto.com

Polska znalazła się w grupie państw Unii Europejskiej, które mają najmniej zaufanie do stosowania wakcyn – wynika z analizy Komisji Europejskiej. Jesteśmy również krajem, w którym

odnotowano najniższy odsetek osób uważających, że ta forma zabezpieczania się przed chorobami jest zgodna z przekonaniami religijnymi.

Autorzy opracowania w 2018 r. przebadali postawy wobec szczepień we wszystkich państwach UE. Pytali Europejczyków, czy uważają, że są bezpieczne, i czy są przekonani, że działają.

Z raportu wynika, że mniej niż 76% Polaków uważa szczepienie dzieci za ważne. W tej kategorii plasuje nas to na ostatnim – 28. miejscu w całej Unii. Podobny sceptycyzm widać przy pytaniu o efektywność działania: wierzy w nią niecałe 75%, co daje nam 3. miejsce od końca.

Jeszcze bardziej sceptyczni są Łotysze i Bułgarzy. Rzuca się również w oczy bardzo niski odsetek osób, które uważają, że taka profilaktyka jest zgodna z ich religią: w przypadku Polski wynosi on ok. 60%. Średnia unijna to ok. 80%. Analizy pokazują jeszcze jedną rzecz – choć korelacja między wykształceniem a zaufaniem do szczepień nie jest widoczna we wszystkich krajach, to w Polsce nie pozostawia wątpliwości: im niższe wykształcenie, tym większy brak wiary w medycynę.

PROGRAM NAPROTECHNOLOGII, CZYLI GIGANTYCZNA PORAŻKA



Fot. Grzegorz Celejowski/AG

Tylko 70 dzieci urodziło się dzięki nowemu rządowemu programowi kompleksowej ochrony zdrowia prokreacyjnego w Polsce. Dzięki programowi *in vitro* z czasów PO (nie licząc programów samorządowych) przyszło na świat 8400 dzieci, czyli 120 razy więcej.

Program naprotechnologii uruchomiono w 2016 r. Ministerstwo Zdrowia zainwestowało prawie 30 mln zł w sprzęt i adaptację pomieszczeń. Według danych resortu do programu przystąpiło 1300 par, a diagnostykę przeszło 1289 z nich.

Rekordowa inwestycja w Poznaniu: 427 mln zł na szpital pediatryczny



Fot. PAP/Jacek Bedarczyk

Podpisano umowę na budowę Wielkopolskiego Centrum Zdrowia Dziecka, a teren w sąsiedztwie Szpitala Wojewódzkiego w Poznaniu przekazano wykonawcy. Firma Warbud ma teraz 30 miesięcy na postawienie szpitala.

Na początku 2021 r. placówka powinna przyjąć pierwszych pacjentów. Cała inwestycja, czyli budowa szpitala wraz z wyposażeniem, ma kosztować ok. 427 mln zł.

10 tys.

dawkę szczepionek równa się 1 NOP, najczęściej zupełnie niegroźny, na przykład zaczerwienienie

DWUGŁOS

POLACY MÓWIĄ „STOP” ANTYSZCZEPIONKOWCOM. EKSPERCI JEDNOGŁOŚNI

ORGANIZATORZY AKCJI „SZCZEPIMY, BO MYŚLIMY” POSTANOWILI POWIEDZIEĆ „STOP” ANTYSZCZEPIONKOWCOM. TRWA ZBIERANIE PODPISÓW POD PROJEKTEM USTAWY. CHODZI O OBYWATELSKI PROJEKT USTAWY PREMIUJĄCEJ PRZY PRZYJĘCIACH DO ŻŁOBKÓW I PRZEDSZKOLI DZIECI, KTÓRE WYPEŁNIĄJĄ OBOWIĄZEK SZCZEPIEŃ. BRAK SZCZEPIEŃ NIE ZAMKNIJE NIESZCZEPIONYM DROGI DO PRZEDSZKOLA, ALE MOŻE JĄ ISTOTNIE UTRUDNIĆ. OCZYWIŚCIE WYJĄTKIEM BĘDZIE POSIADANIE AKTUALNEGO ZAŚWIADCZENIA LEKARSKIEGO O PRZECIWWSKAZANIACH.

ROBERT WAGNER

INICJATOR PROJEKTU „SZCZEPIMY, BO MYŚLIMY”



Fot. Kornelia Głowacka-Wolff/AG

Pomysł wziął się przede wszystkim z obaw o zdrowie dzieci. Sam jestem ojcem, wiem, że wielu rodziców obawia się,

by propaganda antyszczepionkowa nie zagroziła zdrowiu naszych pociech. W przeszłości kilka polskich samorządów próbowało ograniczyć dostęp do przedszkoli nieszczepionym dzieciom. Okazało się wtedy, że prawo na to nie pozwala. Skoro prawo nie pozwala, to trzeba spróbować to prawo zmienić. Jak długo mamy bezsilnie się przyglądać, jak liczba nieszczepionych dzieci rośnie i osiąga poziom zagrażający zdrowiu wszystkich małych Polaków?

Zdajemy sobie sprawę, że nasza akcja nie rozwiąże wszystkich problemów z antyszczepionkowcami, ale rozwiąże przynajmniej ten jeden – przedszkolny. Liczymy, że pojawią się kolejne inicjatywy w tym zakresie.

JERZY GRYGLEWICZ

EKSPERT UCZELNI ŁAZARSKIEGO



Fot. PAP/Marcin Obara

Troska rodziców o zdrowie dzieci jest zrozumiała, a projekt godzien poparcia. Ale nie powinniśmy na tym poprzestać. Zagrożenie jest realne, do Polski powróciły

choroby, które dzięki szczepieniom zostały wcześniej zwalczone. Chodzi o odrę i krztusiec. Dotychczasowe formy walki z propagandą antyszczepionkową nie przynoszą pożądanego efektu. Trzeba zmian. Kary i aktywność administracji to, jak się okazuje, za mało. Trzeba położyć silny nacisk na edukację i zwiększyć rolę lekarzy rodzinnych.

12,1
mld zł

wynoszą zobowiązania
dłużne polskich szpitali

WIELKA ORKIESTRA:

BĘDIEMY ZBIERAĆ NA SPRZĘT DLA SPECJALISTYCZNYCH SZPITALI PEDIATRYCZNYCH



Fot. Michał Grochowski/AG

27. Finał Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy odbędzie się 13 stycznia 2019 r. Jego celem będzie zakup nowoczesnego sprzętu medycznego dla specjalistycznych szpitali dziecięcych.

Są to placówki z oddziałami II oraz III stopnia referencyjności, czyli takie, które mogą dokonać specjalistycznej diagnozy oraz udzielić pomocy medycznej najciężej chorym dzieciom. W Polsce funkcjonuje dziś blisko 50 takich szpitali – wyjaśnia w komunikacie Wielka Orkiestra Świątecznej Pomocy.

Kunikowska na czele medycyny nuklearnej Europy

Jolanta Kunikowska, adiunkt Warszawskiego Uniwersytetu Medycznego, została jednogłośnie wybrana prezydentem elektem Europejskiego Towarzystwa Medycyny Nuklearnej (European Association of Nuclear Medicine – EANM).

W latach 2019–2020 dr hab. n. med. Jolanta Kunikowska będzie pełnić funkcję prezydenta elekta, a w latach 2021–2022 prezydenta EANM.

„TAŚMY PRAWDY” POMOGĘ ARTUKOWICZOWI. ILE SZPITALI DO ZAMKNIĘCIA?



Fot. PAP/Paweł Superniak

Jeżeli ktoś myślał, że zaszkodzi Bartoszowi Artukowiczowi, ujawniając treść podsłuchanej rozmowy, w której zachęca do zamykania szpitali, to się mylił. Padają zachęty, by słowa te powtórzył dziś publicznie. Oczywiście w nieco innej formie.

Artukowicz powiedział m.in.: *To, co wyprawiają te chłopa, przekracza wszelkie granice rozsądku. Przychodzi do mnie Sowa [Marek, marszałek województwa małopolskiego] i mówi, że miliard dla szpitala. Mówię, że chłopie, ku**a, masz tych szpitali co drugą ulicę. Zamknij cztery i przyjdź po 200 baniek, a nie po miliard.*

Spodziewaliśmy się nieprzychylnych komentarzy internautów. A tu: *I dobrze gada akurat – napisał Hwenu. Sekundował mu Norbert Wasilewski Senior: Oczywiście, że szpitali i szpitalików w Małopolsce (ale także na Dolnym Śląsku i gdzie indziej) jest za dużo, są stare i wymagają gruntownych remontów. Trzeba je albo pozamykać, albo połączyć z innymi.*

Wygląda na to, że Bartosz Artukowicz jest bodaj jedynym podsłuchiwanym politykiem, któremu „taśmy prawdy”... pomogły.

Swój komentarz dołożył też Marek Balicki, były minister zdrowia, członek Narodowej Rady Rozwoju. – *Oczywiście, że szpitali mamy za dużo – mówił. – Ale Bartosz Artukowicz powiedział to, co powiedział, w podsłuchanej rozmowie prywatnej. Ciekaw jestem, czy dziś gotów jest o swojej idei redukcji liczby szpitali powiedzieć głośno i publicznie, na przykład z mównicy sejmowej – dodał.*

Zmasowany atak hakerski na szefów samorządu lekarskiego



Fot. Grażyna Małara/AG

Samorząd lekarski zaangażował się w ostatnich dniach w walkę przeciwko tzw. ustawie antyszczepionkowej. Andrzej Matyja (na zdjęciu), prezes Naczelnej Izby Lekarskiej, z tym właśnie wiąże atak hakerski na konta szefów samorządu.

Zaangażowanie to spowodowało zmasowany, bezprecedensowy atak środowisk antyszczepionkowych skierowany przeciwko Naczelnej Izbie Lekarskiej oraz osobom szczególnie zaangażowanym w tę walkę: mnie oraz prezesowi ORL w Warszawie dr. Łukaszowi Jankowskiemu – pisze Andrzej Matyja. I dodaje: Padliśmy ofiarą memów i hejtu, a także ataku hakerskiego na system informatyczny NIL. Z mojej skrzynki mailowej wysłano w ciągu ostatnich 24 godzin ponad 20 000 maili o różnej treści.

ARESztOWANIA FAŁSZERZY LEKÓW W 116 KRAJACH



Fot. gettyimages.com

Pięćset ton potencjalnie niebezpiecznych nielegalnych farmaceutyków o wartości ok. 14 mln dolarów skonfiskowano podczas skoordynowanych obław policyjnych w 116 krajach na świecie – poinformował Interpol.

Aresztowano 859 osób. Wśród nielegalnych środków dostępnych w sieci były m.in. fałszywe leki przeciwnowotworowe, przeciwbólowe i nielegalne medyczne strzykawki. W ramach operacji zamknięto 3671 stron mediów społecznościowych i witryn internetowych.



Fot. EPA/Peter Foley

STO UDERZEŃ NA MINUTĘ: NOWOJORSKI SZPITAL OPUBLIKOWAŁ LISTĘ UTWORÓW MUZYCZNYCH, KTÓRE RATUJĄ ŻYCIE

Muzyką można leczyć (muzykoterapia), ale czy słyszeliście o tym, żeby muzyka ratowała życie? Do takiego śmiałego wniosku doszli pracownicy *New York Presbyterian Hospital*. Opracowali specjalną playlistę, która ratuje życie.

Jak to możliwe? Wszystkie piosenki mają tempo 100 uderzeń na minutę, przy którym można wykonać resuscytację krążeniowo-oddechową. *Wybierz jedną i zapamiętaj na wypadek, gdybyś komuś musiał uratować życie – tak opisują swoją playlistę pracownicy nowojorskiego szpitala. Na liście znajdują się między innymi:*

- *Just Dance* (Lady Gaga, Colby O'Donis),
- *Something Just Like This* (The Chainsmokers, Coldplay),
- *Rumours Has It* (Adele),
- *Sorry* (Justin Bieber),
- *Hang With Me* (Robyn),
- *Closer* (Powers),
- *Say You'll Be There* (Spice Girls),
- *I Will Survive* (Gloria Gaynor).

Średnia życia Polaków wydłuży się o pięć lat

Prestiżowe czasopismo medyczne „The Lancet” opublikowało ostatnio prognozy średniej długości życia w 195 krajach do roku 2040. Polska również znalazła się w zestawieniu.

W 2040 r. Polacy będą żyli mniej więcej o pięć lat dłużej (z 77,89 roku w 2016 r. do 82,65 roku). W ten sposób awansujemy w rankingu państw, których mieszkańcy żyją najdłużej, z 48. lokaty w 2016 r. na miejsce 34.